

**JAN PAWEŁ II**  
**W PARAGWAJU**

Sympozja Instytutu Papieża Jana Pawła II w Warszawie

Tom XI

Rok 2014

# JAN PAWEŁ II W PARAGWAJU

pod redakcją  
ks. dra Zdzisława Struzika  
ks. dra Tomasza Szyszki SVD

Institut Papieża Jana Pawła II  
Warszawa 2014

Redaktor naczelny  
ks. dr Zdzisław Struzik

Redakcja naukowa  
ks. dr Tomasz Szyszka SVD

Recenzenci  
ks. prof. UWM dr hab. Waldemar Wesoły SVD  
ks. prof. UKSW dr hab. Wojciech Kluj OMI

Opracowanie redakcyjne  
Stanisław Szczęsny

Skład i oprawa graficzna  
Krzysztof M. Krawczyk

Zdjęcia  
Instytut Papieża Jana Pawła II

© Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II  
Warszawa 2014

W Aneksie zawarto przemówienia Jana Pawła II – za zgodą wydawcy – podawane według edycji: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 12, *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Ameryka Północna i Południowa*, Wydawnictwo M, Kraków 2009, ss. 963-994

© Copyright for this edition by Wydawnictwo M,  
Kraków 2009

ISBN 978-83-61250-80-7  
ISSN 2080-0096

Druk  
Drukarnia Wydawnictwa ARKA  
[www.arkadruk.pl](http://www.arkadruk.pl)

Instytut Papieża Jana Pawła II  
ul. Księdza Prymasa Augusta Hłonda 1  
02-972 Warszawa  
tel. 22 213 11 90; fax 22 213 11 92; e-mail: [instytut@ipjp2.pl](mailto:instytut@ipjp2.pl)

## SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	9
Karolina Dziewulska <i>Referaty studentów Naukowego Koła Misjologów UKSW w Warszawie</i>	15
Zdzisław Struzik <i>Przesłanie teologiczne i socjologiczne zawarte w homiliach Jana Pawła II podczas pielgrzymki do Paragwaju (15.05. – 18.05.1988 r.)</i>	33
Damian Cichy <i>Kontekst społeczno-kulturowy wizyty Jana Pawła II w Paragwaju</i>	59
Tomasz Szyszka <i>Kontrowersje wokół spotkania Jana Pawła II z Indianami Paragwaju</i>	83
Noty o autorach	115
Aneks: <i>Jan Paweł II w Paragwaju. Przemówienia</i>	119
Fotografie	167

Ks. dr Zdzisław Struzik

## PRZESŁANIE TEOLOGICZNE I SOCJOLOGICZNE ZAWARTE W HOMILIACH JANA PAWŁA II PODZAS PIELGRZYMKI DO PARAGWAJU (15.05. – 18.05.1988 R.)<sup>1</sup>

### 1. WPROWADZENIE

Podróż apostolska i zarazem wizyta w Paragwaju Jana Pawła II były spodziewane z wielką nadzieją oraz oczekiwaniem, że obecność Ojca Świętego wiele zmieni w religijności wierzących, w świadomości obywatelskiej Paragwajczyków, a także, że wpłynie to na zmianę stosunków społecznych i politycznych w podzielonym narodowościowo pod wieloma względami państwie. Kraj ów przeżywał wtedy wielkie przeobrażenia i napięcia społeczne, spotkał się z teologią wyzwolenia, a jego mieszkańcy żądali zmian i poprawy losu ludzi najuboższych, szczególnie Indian należących do grupy językowej guaraní.

Papież odbywał swą 37. podróż w dniach od 7 do 19 maja 1988 r., podczas której odwiedził Urugwaj, Boliwię, Peru i Paragwaj. Każdy z tych krajów i narodów przygotowywał się do obchodów 500-lecia ewangelizacji Ameryki Łacińskiej. Była to sposobność do podjęcia refleksji nad wspólnotami Kościołów latynoamerykańskich. Zastanawiano się nad poziomem i skutkami inkulturacji społeczeństw z kontynentu Ameryki Środkowej i Południowej, dokonanej za przyczyną Kościoła katolickiego.

Jan Paweł II przekazał swoje nauczanie w następujących, krótko poniżej omówionych, przemówieniach.

---

<sup>1</sup> Pielgrzymka papieża Jana Pawła II do Boliwii, Urugwaju, Peru oraz Paragwaju miała miejsce w maju 1988 r. Papież przebywał w miejscowościach następujących: Asunción, Mariscal Estigarribia, Caacupé, Villarrica, Encarnación. 25 marca 2010 r. w siedzibie UKSW odbyło się sympozjum – zorganizowane przez Instytut Papieża Jana Pawła II we współpracy z Sekcją Misjologii Wydziału Teologicznego – poświęcone podróżom apostolskim Jana Pawła II do Ameryki Łacińskiej, podczas którego wygłoszono prezentowany tu artykuł.

## 2. PRZEMÓWIENIE W ASUNCIÓN, 16.05.1988 r.

Homilia podczas kanonizacji bł. Rocha González de Santa Cruz, Alfonsa Rodrigeza i Juana del Castillo.

*Nie zamykajcie uszu na głos świętych. Campo Ñu Guazú.*

W homilii Ojciec Święty nawiązał do trzech świętych na ziemi paragwajskiej, którzy swoją wiarą, modlitwą oraz męczeństwem przyczynili się do rozszerzenia Ewangelii:

1. Roch (Roque) González de Santa Cruz (ur. w 1576 r. w Asunción, zm. 15 listopada 1628 r.) – jezuita, święty, jeden z twórców tzw. redukcji w Paragwaju w XVI w.<sup>2</sup>.
2. Alfons Rodríguez, właściwie po hiszpańsku Alonso Rodríguez (ur. 25 lipca 1533 r. w Segowii, zm. 31 października 1617 r. w Palma de Mallorca) – hiszpański jezuita, furtian, jeden z największych mistyków zakonnych, asceta i święty Kościoła katolickiego<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Roch González de Santa Cruz urodził się w arystokratycznej rodzinie z Asunción w Paragwaju. Jako ksiądz został misjonarzem w Gran Chaco wśród plemienia Guaycuru, a następnie proboszczem w Asunción. Po wstąpieniu do jezuitów w 1609 r., z polecenia Diego de Torresa, udał się na ziemie Indian Guaycuru w celu nawrócenia i zawarcia pokoju. Swojego celu jednakże nie osiągnął i udał się do redukcji Ignacia Guazu, leżącej na terytorium Indian Guarani. Tam rozbudował osadę, założył hodowlę bydła. Dzięki jego zmysłowi organizacyjnemu otrzymał zgodę na utworzenie trzech kolejnych redukcji na południu kraju. W 1615 r. założył w miejscu małej wioski nad rzeką Parana kościół. Nazwał ją Itapua lub Nuestra Señora de la Encarnación – obecnie Posadas. Osada w 1621 r. rozrosła się, aż na drugi brzeg rzeki, tworząc dzisiejsze miasto Encarnación. W ciągu kolejnych trzynastu lat Roch González wytyczył granice przyszłego państwa jezuitów. W 1619 r. założył miasto Concepción, redukcje Nuesta Señora de la Candelaria (w dzisiejszej prowincji Brazylii Rio Grande do Sul), która później stała się stolicą państwa jezuickiego, redukcje Yapeyu – 150 km od Concepción i 450 km na północ od Buenos Aires. Ostatnią osadą, jaką założył w 1628 r., była Asonción del Iyui, leżąca na północ od Rio Iyui Grande. Redukcja ta leżała na terytoriach wrogo nastawionych Indian. Roch González, gdy ponownie w tym samym roku zawitał do nowej osady, został napadnięty i zabity. Razem z nim zginęło dwóch innych jezuitów: Alfons Rodríguez i Jan de Castillo. Indianie, przychylni misjonarzom, uznali poległych jezuitów za męczenników. W ramach wdzięczności za wkład wniesiony w ich rozwój ustanowili ojca Rocha patronem swojego świętego napoju, czyli *yerba mate*. 28 stycznia 1934 r., ci trzej kapłani zostali beatyfikowani przez papieża Piusa XI. Z kolei 16 maja 1988 r. papież Jan Paweł II dokonał kanonizacji Rocha González de Santa Cruz w stolicy Paragwaju Asunción. Wspomnienie liturgiczne w Kościele obchodzone jest 17 listopada. [http://pl.wikipedia.org/wiki/Roch\\_González\\_de\\_Santa\\_Cruz](http://pl.wikipedia.org/wiki/Roch_González_de_Santa_Cruz).

<sup>3</sup> Urodził się jako syn zamożnego kupca Diego (Jakuba) Rodrígueza i Marii Gómez. Do pierwszej spowiedzi i Komunii Świętej przygotowywał go św. Piotr Faber SJ (1506-1546). Po skończeniu szkoły przez rok jeszcze studiował u jezuitów w Alkali koło Madrytu, ale po śmierci ojca wrócił do Segowii, by zająć się rodzinnym przedsiębiorstwem. W 1560 r. ożenił się z Marią Suarez, z którą miał dwójkę dzieci. 7 lat później zmarła mu żona, a wkrótce po niej dzieci oraz jego matka. Po ich śmierci podjął studia w Walencji, jednak z uwagi na swój wiek

3. Juan de Castillo pochodzący z Hiszpanii (ur. 14 września 1595 r., zmarł jako męczennik w listopadzie 1628 r.) – jezuita i święty Kościoła katolickiego<sup>4</sup>.

Świętość tych trzech zakonników była i jest świadectwem wielkiej wiary, którą realizowali z bezprzykładnym poświęceniem i oddaniem dla ówczesnej misjonowanej przez nich ludności. Papież wyraził to słowami: „Jedynym celem wszystkich ich chwalebnych wysiłków na rzecz tutejszej ludności – tak potrzebującej duchowej i humanitarnej pomocy, wszystkich trudów i cierpień, było dzielenie się wielkim skarbem, jaki nieśli z sobą: wiarą w Jezusa Chrystusa, Zbawiciela i wyzwoliciela człowieka, zwycięzcę grzechu i śmierci”<sup>5</sup>.

Wiara każdego chrześcijanina jest cenna, ponieważ jest wielką łaską, ale jednocześnie jest zaproszeniem do dawania świadectwa własną pracą i własnym życiem. Kult, jaki ci trzej jezuita odbierają w narodach Ameryki Południowej, to jednocześnie zapowiedź i potwierdzenie wspólnej kultury, która pretenduje do ukazywania jedności wiary. Jedności ponad podziałami plemiennymi, jedności wszystkich grup społecznych z ich ambicjami i interesami ekonomicznymi, gospodarczymi, politycznymi, lecz także jedności ponadnarodowej. W wierze i męczeństwie świętych wyraża się wielka godność człowieka. Potrafi on oddawać chwałę Bogu, potrafi odpowiedzieć na wezwanie Boże, potrafi także wypełnić Boży plan stosownie do każdego powołania. Świadectwo świętych pozostaje jednak w kontraście wobec grzechów ludzkich, które zagłuszają wiarę, a nawet plamią za przyczyną wolnej woli przyrodzoną naturę człowieka i czynią go niegodnym tytułu dziecka Bożego. Lecz nie jest on, na szczęście, pozostawiony sam sobie.

Moc łaski Bożej jest zawsze silniejsza od mocy upadków, a łaska Boża wysłuchana na drzewie krzyża nieustannie go wspomaga i przywraca możliwość służenia Bogu i ludziom. Trzej święci: Roch (Roque) González de Santa Cruz,

---

i kłopoty z nauką przerwał je i w 1571 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego, aby odbyć nowicjat i zostać bratem zakonnym. Po skończeniu nowicjatu został wysłany do kolegium Palma na Majorce, gdzie był furtianem i spełniał różne posługi domowe. Pomimo skromnego stanowiska w zakonie swoją postawą, życiem prowadzonym według zasad ignacjańskiej ascezy (z *Ćwiczeń duchownych*) i przeżyciami mistycznymi (spisanymi w autobiografii) brat Alfons wywierał duży wpływ na uczącą się w kolegium młodzież zakonną. Zaprzyjaźnił się z bł. Piotrem Klawerem (1580-1654) – przyszłym apostołem Murzynów amerykańskich w Brazylii, w którym rozbudził zapał do pracy misyjnej. Alfons Rodríguez zmarł w wieku 84 lat. [http://pl.wikipedia.org/wiki/Alfons\\_Rodríguez](http://pl.wikipedia.org/wiki/Alfons_Rodríguez).

<sup>4</sup> Va como misionero a Paraguay donde muere a manos de los nativos el 17 de noviembre de 1628, movidos por el brujo Ñezú (según cuenta la leyenda), quien sentía envidia por el hecho de que los misioneros tuvieran más seguidores que él. Supuestamente fue arrastrado por caballos. En la colegiata de Belmonte se conservan restos de la tierra donde murió, trozos de las cuerdas con que fue arrastrado e incluso sangre que encontraron en la tierra. Fue beatificado por Pío XI el 28 de enero de 1934. Juan Pablo II, lo canonizó el lunes 16 de mayo de 1988 en el Campo «Ñu Guazú» de Asunción (Paraguay) junto con los mártires y hasta entonces beatos Roque González y Alonso Rodríguez. <http://es.wikipedia.org/wiki/JuandelCastillo28santo29>.

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 16.05.1988 r.



Alonso Rodríguez i Juan de Castillo wykazali się wielką inteligencją, zaradnością i talentami. Potrafili dostosować głoszoną Ewangelię do mentalności Indian Guarani i wraz z nimi stworzyć podstawy do nowej cywilizacji. „Dzięki trudowi ojców jezuitów ludy Guarani w ciągu niewielu lat przeszły od trybu życia na wół koczowniczego do formy swoistej cywilizacji, będącej owocem geniuszu misjonarzy i tubylców” – stwierdził Jan Paweł II. Na terenach ówczesnego Paragwaju następował szybki rozwój chrześcijaństwa połączony z intensywną inkulturacją. Spotkały się dwie cywilizacje, dwa poziomy kultury życia, dwie filozofie i teologie: pogańska i chrześcijańska. Zaslugą jezuitów-misjonarzy było takie przeprowadzanie chrystianizacji, że nie nastąpił konflikt – ani ideologiczny, ani zbrojny. Papież Jan Paweł II uprzytomnił te wielkie zmiany, jakie dokonały się w życiu chrystianizowanych plemion, w następujących słowach: „W atmosferze wytworzonej solidarności wprowadzono w życie system dzierżawy gruntów, łączący własność rodzimą ze wspólną i zapewniający wszystkim utrzymanie oraz pomoc najbardziej ubogim. Rozpoczęto żeglugę po wielkich rzekach i ich eksplorację. Dokonywano odkryć geograficznych i naukowych, ogromne obszary włączono do cywilizowanego świata”<sup>6</sup>.

Organizacja, praca i postęp dokonywał się dzięki nadzwyczajnie umiejętnej i popartej żywą wiarą organizacji tak zwanych redukcji<sup>7</sup>. Zderzenie się dwóch cywilizacji, europejskiej i południowoamerykańskiej spowodowało powstanie trzeciego wymiaru wyznawania wiary chrześcijańskiej.

Papież Jan Paweł II przesłanie modlitewne, religijne, przesłanie pracy duszpasterskiej i wielkiego wysiłku na rzecz sprawiedliwości społecznej powiązał z przykazaniem miłości, nadanym i przekazanym Apostołom: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem (...). Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi” (J 13, 34-35). „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13). „Trud i przykład Apostołów znalazł wierne odbicie w pierwszych świętych ziem Paragwajskich”, [którzy] „Jako świadkowie nowego przykazania Jezusa swoją śmiercią dali świadectwo wielkości swojej miłości”<sup>8</sup>. Szczególnie ojciec Roch González de Santa Cruz (kanonizowany podczas liturgii) jest przykładem i jednocześnie wezwaniem dla mieszkańców Asunción. Wezwanie to zawiera się

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 16.05.1988 r.

<sup>7</sup> Redukcje paragwajskie – osady indiańskie (głównie Guaranów) zakładane od 1610 r. na terenach obecnego Paragwaju, Brazylii i Urugwaju przez jezuitów z inicjatywy króla Hiszpanii, Filipa III, w celu chrystianizacji oraz ucywilizowania Indian. Redukcje, zamieszkiwane wyłącznie przez Indian uprawiających wspólnie ziemię, zarządzane przez jezuitów, miały charakter minipaństw zakonnych zależnych od wicekróla Peru. Zlikwidowane zostały, częściowo siłą, po wypędzeniu jezuitów w 1767 r. i kasacie zakonu w latach 1772-1773 wkrótce po ogłoszeniu brewe kasacyjnego przez papieża Klemensa XIV. <http://portalwiedzy.onet.pl/12736redukcje.paragwajskie.haslo.html>.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 16.05.1988 r.

w hasłach prowadzących: „do zachowania żywej wiary, do energicznego i rzeczywistego wcielania w życie waszej wiary, do wierności najbardziej autentycznym tradycjom kulturalnym waszego narodu i kraju, do wzorowania się w miłości na Dziewicy Maryi”<sup>9</sup>.

Działalność i świadectwo świętych wskazuje na niebo, sens i zaszczyt po poniesionych trudach, cierpieniach i poświęceniach. Z punktu widzenia religijnego, poza sukcesami cywilizacyjnymi dokonany przez misjonarzy-jezuitów, najważniejsze jest odniesienie do Królestwa niebieskiego. Papież przytoczył słowa Pisma Świętego, wskazującego, że są to: „Wszyscy, którzy podążyli «przez ciasną bramę i wąską drogą, która prowadzi do życia» (Mt 7,14), odrzuciwszy «szeroką bramę i przestronną drogę, prowadzącą do zguby» (Mt 7,13)”.

Każdy święty jest zatem wielką radością dla wszystkich wierzących. Jego osoba przyczynia się do ukazania prawdziwej wiary i sprawia, że Kościół chwalebny łączy się z Kościołem pielgrzymującym. Radość ze świętego połączona jest z nadzieją tych, którzy są jeszcze na drodze do zbawienia. Ofiary świętych, a w jakim sensie nawet ofiary z życia, łączą się z trudami ich wyznawców, czy współbraci w zakonie, i uzdalniają ich do odważnego pójścia śladami świętości, a nawet męczeństwa, gdy będzie potrzeba złożenia tego świadectwa.

Jan Paweł II nawiązał również do kultu maryjnego, bardzo rozwiniętego w krajach Ameryki Łacińskiej. Kult ten wszedł głęboko w tzw. pobożność ludową. Jest ta pobożność świadkiem żywej wiary, bo „[b]ez tej szczerzej pobożności i kultu maryjnego, a szczególnie bez modlitwy różańcowej, owoce trudu apostołskiegich tych, za których dzisiaj składamy Bogu dzięki, nie byłyby tak obfite”<sup>10</sup>.

Następnie papież polecił zebranych wstawiennictwu Cudownej Matki Bożej z Caacupé.

## 2.1 PODSUMOWANIE

Już ta pierwsza homilia papieska, skierowana do mieszkańców Asunción, miała na celu ukazanie ważności kultu świętych, szczególnie takich, którzy byli oraz są historycznie, uczuciowo i społecznie związani z miejscową ludnością. Wiara w Chrystusa, kult Matki Bożej, świadectwa świętych łączą się z kulturą danego narodu, sprawiają przemianę tejże kultury, podnosząc tę kulturę do dwóch wymiarów: wymiaru miłości Boga (co stanowi o życiu wiecznym) i wymiaru doczesnego (bo w nim, przez swe pobożne życie, człowiek czyni wiele dobra dla innych).

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 16.05.1988 r.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 16.05.1988 r.

### 3. PRZEMÓWIENIE W ASUNCIÓN, 17 MAJA 1988 R.

Papież wygłosił także przemówienie podczas spotkania z „budowniczymi społeczeństwa”, określając w nim już w tytule „kryterium prawdy o człowieku”. Jan Paweł II skierował je do społeczeństwa paragwajskiego, lecz szczególnie do środowisk mających rolę do odegrania i specjalne znaczenie w budowaniu tkanki społecznej narodu. Przywódcy polityczni, przedstawiciele grup społecznych, szczególnie reprezentanci etnicznych plemion indiańskich – ale także kierujący administracją i gospodarką państwa – powinni znać podstawowe normy i zasady umożliwiające budowanie państwa prawa i sprawiedliwości społecznej.

Papież jasno i zdecydowanie określił własne posłannictwo i mandat nauczania społecznego w imieniu Kościoła: „Oczekujecie słów papieża, który będzie przemawiał jako pasterz Kościoła – depozytariusza wartości i zasad będących inspiracją życia zbiorowego, pokoju, współistnienia i autentycznego ludzkiego rozwoju”<sup>11</sup>. Papież zatem reprezentuje Kościół i naucza o wartościach i zasadach życia zbiorowego. Podpowiada, jak ludy i narody powinny postępować w układaniu stosunków społecznych, co powinny czynić, aby nieustannie być na drodze rozwoju i postępu. Kościół w swoim nauczaniu społecznym kieruje się zasadami i własną metodologią. Naczelną zasadą postępowania Magisterium jest więc wskazywanie na dobro, ale nie tylko, bo „poprzez swą naukę społeczną pragnie oświecić ludzi i nadać właściwy kierunek ich słusznemu poszukiwaniu szczęścia, a także doprowadzić ich do odkrycia prawdy pośród tylu nowych propozycji, wysuwanych przez panujące ideologie”<sup>12</sup>.

Życie społeczne człowieka, ułożenie wzajemnych stosunków społecznych nie należy tylko do sfery polityki w danym systemie ustroju państwowego. Właściwe stosunki polityczne, społeczne i gospodarcze należą do istoty godności bytu ludzkiego, który ma swoje zakorzenienie w nauce Pisma Świętego. Papież przypomina przesłanie Pisma i mówi, że „społeczna natura człowieka i jego życie w społeczeństwie nie są rezultatem, jak chcą niektórzy, «umowy społecznej», lecz zamysłu samego Boga, który już na początku powiedział: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam» (Rdz 2,18)”. Wszelkie ideologie oparte na materializmie nie mogą więc wytworzyć systemów sprawiedliwych pod względem praw społecznych; do powołania takich systemów trzeba jednakże dojść na podstawie

<sup>11</sup> Przemówienie podczas spotkania z „budowniczymi społeczeństwa”. *Kryterium prawdy o człowieku*. Asunción, 17.05.1988 r.

<sup>12</sup> Przemówienie podczas spotkania z „budowniczymi społeczeństwa”. *Kryterium prawdy o człowieku*. Asunción, 17.05.1988 r.

wartości ogólnoludzkiego humanizmu, a w wypadku wiary można przyjąć przesłanie Boże, co znaczy: uznać społeczną naturę człowieka. To właśnie natura „zmusza” niejako wszystkich do układania sprawiedliwych, a nawet opartych na miłości, relacji międzyludzkich. Takie relacje społeczne obowiązują najbardziej chrześcijan, wyznawców Chrystusa, Który wszystko wszystkim wybaczył, i też wszystkich pojednał z Bogiem. Jedyńm motywem działania Chrystusa była miłość, właśnie do człowieka obciążonego grzechami.

Z omówienia wykładu do „budowniczych społeczeństwa”, jakim było przemówienie Jana Pawła II w Asunción, wynika przeświadczenie, że bardzo trudno jest ukształtować stosunki społeczne oparte na ateizmie, obojętności religijnej, bądź na materializmie praktycznym. Bez uznania „człowieczeństwa” wykraczającego poza materię można tylko zbudować tzw. społeczeństwo technicznie sprawne<sup>13</sup>, ale wewnętrznie bezduszne. Dobro tylko i jedynie materialne nigdy nie zaspokoi duszy ludzkiej, która zawsze, tu i teraz, i kiedykolwiek bądź na ziemi, ma lub powinna mieć ukierunkowanie transcendentne.

Drugą podstawową wartością, oprócz miłości, jest prawda. To ona stanowi o sprawiedliwości i o nadziei, że drugi człowiek, powie papież, ukazuje swe potrzeby, posługując się prawdą. Bez prawdy nie można określić zasady wzajemnego współżycia i współistnienia. Prawda ma wiele wymiarów (Jan Paweł II przywołał nauczanie Jana XXIII z encykliki *Pacem in terris*<sup>14</sup>), odnosi się w pierwszym rzędzie do samego indywidualnego człowieka<sup>15</sup>, gdyż on musi „być prawdziwy” i żyć prawdą, a z tej prawdy indywidualnej może dopiero powstać prawda społeczna. Społeczeństwo w ciągu relacji ludzkich wspólnie rozpoznaje, co jest w nich prawdą. Porówna swoje prawa i sposób życia z prawdą ustroju, administracji oraz wszelkiej realnej władzy, której jest ciągle poddawane.

Obowiązek prawdy odnosi się zatem do wszelkiej działalności ludzkiej: do nauki, produkcji przemysłowej, gospodarki, podziału dóbr. Odnosi się do prawdy słowa, a także do prawdy planowanego działania w przyszłości. Nie można ludziom obiecywać lepszej przyszłości bezpodstawnie, opierając się na kłamstwie,

<sup>13</sup> Jan Paweł II, Przemówienie do Konferencji Episkopatu Włoskiego, 31.10.1981 r.

<sup>14</sup> Jan XXIII, Enc. *Pacem in terris* [1963 r.].

<sup>15</sup> „Społeczność zatem ludzka, czcigodni Bracia i umiłowani Synowie, jest przede wszystkim wartością duchową. Dzięki niej ludzie, współdziałając ze światem prawdy, przekazują sobie wzajemnie swą wiedzę, mogą bronić swych praw i wypełniać obowiązki, otrzymują zachętę do starania się o dobra duchowe, słusznie cieszą się wspólnie z każdej rzeczy pięknej, bez względu na jej rodzaj, stale pragnąc przekazywać innym to, co w nich jest najlepsze, starają się usilnie przyswajać sobie duchowe wartości posiadane przez innych. Wartości te oddziałują pobudzająco i kierowniczo zarazem na wszelkie sprawy dotyczące nauki, gospodarki, stosunków społecznych, rozwoju i ustroju państwa, ustawodawstwa oraz innych elementów składowych i rozwojowych doczesnej wspólnoty ludzkiej”. Jan XXIII, *Pacem in terris*, 36.

propagandzie bez pokrycia, a także na naiwności ludzkiej, prostodusznym zaufaniu, że „jakoś” i „na pewno” kiedyś *będzie lepiej*.

Jan Paweł II podkreślił jeszcze inny aspekt prawdy, który łączy ludzi, co sprawia, że społecznie mogą się stawać jednością. O takiej jedności mówi Pismo Święte: „Odrzucajcie kłamstwo, mówcie każdy prawdę bliźniemu swemu, bo jesteśmy jedni drugich członkami” (Ef 4,25). Jest to interpretacja nauki św. Pawła odnosząca się do wspólnoty ludzi wierzących Chrystusowi. Na tym polega autentyczna wiara, że żyje się prawdą, a ona wyzwala w człowieku dobro, które zbliża do Boga. Wspólnota ludzi wierzących ma być znakiem, że wszyscy stanowią jedno<sup>16</sup>, tak jak jedno stanowi Trójca Przenajświętsza. Tę jedność pogłębił i poszerzył dzięki Wcieleniu i swej Ofierze Chrystus, o wszystkich wierzących, którzy przyłączają się do Kościoła.

Nie jest tajemnicą, że w społecznościach latynoamerykańskich, które oficjalnie i publicznie przyznają się do wartości chrześcijańskich, występuje wiele zła i niesprawiedliwości społecznej. Biskupi Kościoła Paragwajskiego podjęli inicjatywę „moralnego uzdrowienia narodu”. Papież Jan Paweł II taką inicjatywę poparł, ale zaznaczył, że moralność chrześcijańska jest już jasno określona i potwierdzona przez Chrystusa. Ta moralność oparta jest na prawdzie, ale także respektuje i wprowadza w życie podstawowe wartości, konieczne do normalnego życia społecznego. Do tych wartości została zaliczona: sprawiedliwość, wolność, pokój, solidarność i miłość społeczna. Praktykowanie tych wartości ma wymiar najbardziej doczesny, ale także, szczególnie dla ludzi wierzących, ma wymiar nadprzyrodzony. A zatem, moralne uzdrowienie narodu jest zadaniem tak doczesnym, jak i wiecznym.

W takiej perspektywie potrzebny jest wysiłek i działania na rzecz demokracji, czyli uznania praw wszystkich, a także uświadomienia wszystkim ich obowiązków i odpowiedzialności. Kiedy jedna z wartości, a szczególnie wolność, jest zakwestionowana, pozostałe wartości nie mogą być praktykowane, a wtedy nie jest możliwe budowanie demokratycznych stosunków społecznych.

W naprawianiu zniekształconych relacji społecznych konieczny jest dialog: każdego z każdym i wszystkich ze wszystkimi. Inne formy regulacji demokratycznej rzeczywistości nie są możliwe, jako że do dobrych celów można dochodzić tylko dobrymi metodami. Przedmiotem takiego dialogu powinny być podstawowe i absolutne wartości. Papież w sposób jednoznaczny je wymienił, podkreślając zwłaszcza prawo do życia w każdej fazie istnienia; prawa rodziny jako podstawowe

<sup>16</sup> „Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem” (1 Kor 12, 12).

wej wspólnoty społecznej czy «komórki społeczeństwa»; prawo sprawiedliwości w stosunkach pracy; prawa związane z życiem wspólnoty politycznej jako takiej; prawa oparte na transcendentnym powołaniu istoty ludzkiej, poczynając od prawa do swobodnego wyznawania i praktykowania własnego religijnego *credo*.

Przy wielkich niesprawiedliwościach społecznych, wcześniej czy później, następują bunty, rewolucje, wojny wewnętrzne. Jest przelewana krew obywateli w imię jakiejś ideologii, która chce, opierając się na walce klas, zdobyć władzę. Droga walki klas, zdaniem Jana Pawła II, nie prowadzi do demokracji i pokoju. Wcześniej papież o tym nauczał w encyklice *Sollicitudo rei socialis*<sup>17</sup>. Kościół, ale w tym wypadku papież, nie pretenduje do narzucania systemów politycznych poszczególnym państwom. Mają owe państwa naturalne prawo wyboru takiego ustroju, jaki im odpowiada, ale z zachowaniem podstawowych praw, które wynikają z prawa naturalnego, na którym opiera się prawo Boże.

Systemy społeczne narodów i państw, jako swoją bazę mają własną kulturę, wypracowaną na przestrzeni historii. Społeczeństwo Paragwaju też ma wybitne osiągnięcia na polu sprawiedliwości społecznej. Takim szczególnym czasem budowania nowego społeczeństwa był okres tworzenia się nowej wspólnoty w czasach nowożytnych. Poszczególne plemiona indiańskie były jednoczone i chrystianizowane w podziwu godnych redukcjach – wspólnotach opartych na podstawowych wartościach wolności i solidarności. Jan Paweł II uważał, że warto także i współczesnemu Paragwajowi dobrze byłoby powrócić do tamtych, historycznych już wzorów<sup>18</sup>.

Na zakończenie przemówienia papież Jan Paweł II odwołał się do własnej emocjonalnej postawy wobec narodu paragwajskiego, który, tak jak inne społeczności chrześcijańskie zjednoczone w rodzinie Kościoła, jest szczególnie umiłowany.

### 3.1 PODSUMOWANIE

Nauczanie Jana Pawła II, skierowane do odpowiedzialnej części społeczeństwa Paragwaju, miało na celu zwrócenie uwagi na wielki obowiązek budowania nowego społeczeństwa własnego narodu. Problemy społeczne dotyczące ten kraj wyniknęły z dużych zaniedbań względem sprawiedliwości społecznej.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, Enc. *Sollicitudo rei socialis*, 33 (30.12.1987 r.).

<sup>18</sup> Paragwaj w latach 80. ubiegłego wieku przeżywał i nadal przeżywa problemy z podziałem i wykorzystaniem ziemi. Wielcy latyfundiści wycinają lasy i zamieniają je na pastwiska, negując prawo do ziemi dla rdzennych plemion indiańskich. Część organizacji charytatywnych pod auspicjami Kościoła (robią to zakony), skupuje ziemię i oddaje ją w posiadanie pokrzywdzonym Indianom.

Nowa moralność narodu była możliwa do odbudowania na podstawie prawa naturalnego. Nauczycielem tych praw jest Kościół, który nie narzuca gotowych rozwiązań, ale poprzez doświadczenie poparte głosem Ewangelii Chrystusa może pomóc w rozwiązywaniu nabrzmiałych konfliktów społecznych. Paragwaj może zatem odwołać się do własnej historii, do czasów pamiętnych redukcji, które, oparte o przesłanie ewangeliczne i poświęcenie wielu osób duchownych i świeckich, świadczą o sile ducha, o możliwej sprawiedliwości i miłości społecznej.

#### 4. MARISCAL ESTIGARRIBIA, 17 MAJA 1988 R. PRZEMÓWIENIE PODCZAS SPOTKANIA Z INDIANAMI.

*Przygarniajcie siebie nawzajem*

Przemówienie do Indian Jan Paweł II rozpoczął od powitania i pozdrowienia gospodarzy spotkania przybyłych z diecezji Benjamin Aceval i z wikariatu apostołskiego paragwajskiego Chaco. Papież wymienił po imieniu wszystkie zebrane plemiona: Nivacle, Guaranów Zachodnich i Guaranów Nandeva, do Lengua, Sanapana, Angaite, Maskoy, Guana, Manjui, Qom, Maká, Ayoreo, Aché, Mbyá Apyteré, Avá Chiripá i Pai Tavytera. Zgromadzenie tak licznej grupy Indian miało znaczenie społeczne, wykazało ich wielkość, a także duże zaufania do papieża, którego traktowali jak wysłannika – wodza wszystkich ludzi (plemion i narodów) białych. W wielodniowym, mozolnym peregrynowaniu do miejsca spotkania, przyświecała Indianom nadzieja poskarżenia się na własny los i trudną sytuację życiową, powstałą wobec tak znaczących zmian cywilizacyjnych na ich rdzennych ziemiach.

Papież Jan Paweł II rozumiał nastrój i potrzeby zebranych Indian, dlatego odwołał się na wstępie do godności człowieka, która jest jednakowa i obejmuje każdego spośród ludzi. Wobec dzieła stworzenia i wobec dzieła odkupienia wszyscy jesteśmy równi: „Na podstawie naszego wspólnego pochodzenia wszyscy mamy równą godność, bez względu na rasę, język czy narodowość. Już nie ma – jak mówi Apostoł – Greka ani Żyda, ani barbarzyńcy (por. Kol 3,11), wszyscy bowiem jesteśmy wezwani do tego, ażeby być «domownikami Boga» (Ef 2,19)”<sup>19</sup>.

Braterstwo ludzi pochodzących od tego samego Boga, braterstwo pochodzenia z natury wspólnego stworzenia, zobowiązuje do nieustannej postawy życzliwości i miłości, apeluje do pojednania i zaniechania wszelkich podziałów rasowych, plemiennych. Takie braterstwo nakazuje przesłanie ewangeliczne, jak była o tym mowa, ale także historia Paragwaju, kraju nieustannie chrystia-

<sup>19</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Mariscal Estigarribia*, 1 (17.05.1988 r.).



nizowanego przez 500 lat nowożytnych dziejów. Pojednanie ludzi na całej ziemi ma nakłaniać – jak w innym miejscu zaznaczył papież – do braterstwa, które „powinno panować wśród rodzaju ludzkiego, ma nas ostatecznie doprowadzić do współpracy i solidarności między wszystkimi ludźmi i narodami, co umożliwi wszystkim rozwój przy poszanowaniu ich własnej odrębności”<sup>20</sup>.

Ale, aby na świecie zapanowało prawdziwe braterstwo, trzeba pamiętać i respektować podstawowy kodeks moralny, dziesięć Przykazań Bożych. Właśnie w nich zawarta jest prawda o pochodzeniu i przeznaczeniu człowieka. Ta prawda wyzwala człowieka z nieuporządkowanej doczesności *bycia*, wyprowadza go z niemoralności, oswobadza z grzechu i niewoli poddawania się tylko przemijającym, i choćby niewątpliwie właśnie „życiowym” instynktom. Drogą do zachowywania, przestrzegania i praktykowania przykazań Bożych jest modlitwa. Papież zachęcał Indian do odmawiania *Ojciec nasz* (*Ñandeyara*) i *Zdrowaś Mario* (*Tupasy*), w których to modlitwach jest zawarta tajemnica zbawienia i uwielbienia Boga i Matki Chrystusa. W łączności z modlitwą moc zbawczą mają sakramenty święte: chrzest, Eucharystia i sakrament pojednania. Te znaki obecności łaski Bożej uświęcają i zarazem bronią człowieka wobec zła, które rodzi się w jego sercu, ale także rodzi się w relacjach społecznych, wywołując nienawiść do braci.

Wobec rozpadania się związków małżeńskich wśród Indian, a także wobec braku przyjęcia pełnej nauki o czystości seksualnej, papież wygłosił krótką katechezę o godności związku mężczyzny i kobiety w małżeństwie i rodzinie, wynikającej z sakramentu małżeństwa<sup>21</sup>.

O autentyczną wiarę<sup>22</sup> należy nieustannie zabiegać. Trzeba czynić ją bardziej dojrzałą i świadomą, a drogą do takiej wiary jest nieustanna katechizacja. Do dzieł chrystianizacji potrzebni są katecheci, a także duchowni, misjonarze, kapłani i siostry zakonne. O te powołania należy się nieustannie modlić i zabiegać. Jak wskazała historia, najlepszymi głosicielami Ewangelii zawsze są ci powołani z miejscowych narodowości i lokalnych kultur.

Kościół w swoim nauczaniu, w ewangelizacji nie pretenduje do niszczenia jakiegokolwiek kultury. Stosuje tzw. inkulturację<sup>23</sup>, czyli zaproszenie wartości

<sup>20</sup> Por. Jan Paweł II, Enc. *Sollicitudo rei socialis*, 33 (30.12.1987 r.).

<sup>21</sup> Por. Jan Paweł II, *Przemówienie w Mariscal Estigarribia*, 3 (17.05.1988 r.).

<sup>22</sup> „Wiara, jeżeli jest prawdziwa, musi coraz bardziej przenikać autentyczne, tradycyjne wartości, które ukształtowały się na przestrzeni wieków i które stanowią duszę waszych kultur”. Por.: Jan Paweł II, *Przemówienie w Mariscal Estigarribia*, 4 (17.05.1988 r.).

<sup>23</sup> „I rzeczywiście, Kościół zawsze w szczególny sposób troszczył się o to, aby orędzie chrześcijańskie wyrażać przy pomocy pojęć i językiem właściwym danemu narodowi”. Por.: Jan Paweł II, *Przemówienie w Mariscal Estigarribia*, 4 (17.05.1988 r.).



wyznawanych przez miejscową kulturę do uczestniczenia w Dobrej Nowinie jako zbawczej misji. Te dwie rzeczywistości, kultura i Ewangelia, mają wzajemnie się przenikać, aby ostatecznym wynikiem było wspólne dobro, tak doczesne, jak i wieczne. Papież przytoczył nauczanie Soboru Watykańskiego II: „Kościół nie przynosi żadnego uszczerbku dobru doczesnemu jakiegokolwiek narodu, lecz przeciwnie, wspiera i przyswaja sobie uzdolnienia i zasoby oraz obyczaje narodów, o ile są dobre, a przyjmując oczyszcza je, umacnia i podnosi”<sup>24</sup>.

Jan Paweł II wyraził zrozumienie i znajomość najważniejszych problemów społecznych, które boleśnie dotykały i dotykają Indian. Zaliczył do nich: nędzę, choroby, brak opieki społecznej, pragnienie integralnego postępu, pragnienie, by zostały uznane i otoczone opieką prawa zarówno ludzkie, jak i obywatelskie, a także, aby było zagwarantowane posiadanie ziemi z tytułami własności. Ten szereg ważnych potrzeb i praw – zdaniem papieża – może być przywrócony i zagwarantowany dzięki zastosowaniu sprawiedliwości społecznej, o którą zawsze zabiegał i zabiega Kościół. Z takim przesłaniem Kościół szczególnie zwraca się do tych, którzy sprawują jakąkolwiek władzę nad społeczeństwem.

Spółeczności, wspólnoty indiańskie rozumieją czasy współczesne i pragną decydować o swojej integralności, o własnym rozwoju w przyszłości, dostosowanym do zmieniającego się świata. Domagają się także możliwości kształcenia. Jednak te plany mogą się zrealizować tylko wtedy, kiedy nastąpi pełna akceptacja ich kultury oraz pełne włączenie tejże kultury do całej społeczności Paragwaju. Papież widział przyszłość narodów i plemion indiańskich w zjednoczeniu i celowych wysiłkach zmierzających do „kontynuowania w Asunción, w dorzeczu Parany i Urugwaju, syntezy, która była wzorem dla całego świata”<sup>25</sup>.

Należy to traktować jako słowa mocnej zachęty do wytrwania w wierze. Taka wspaniała wizja społecznego zjednoczenia jest możliwa, lecz winna być urzeczywistniana tylko pod warunkiem zachowania pokoju. Wszelkie ruchy, działania rewolucyjne, agresywne czy wprost wojenne – nie prowadzą do dobra, przeciwnie; sprowadzają jeszcze więcej niesprawiedliwości, ściągają na ludzi nieszczęście i wiele cierpień. Dobro jedności i solidarności powinno wyływać z własnych sił poszczególnych grup, ludów i narodów, z kultury plemion indiańskich. To właśnie w nich, w ich kulturze popartej wiarą w Ewangelię można i trzeba znaleźć siły niezbędne do działania. Jednym z ważniejszych problemów jest powtarzająca się idea izolacjonizmu, chęci zachowania własnej kultury za cenę powrotu do zwyczajów i form religijnych jeszcze z epoki przedkolumbijskiej, tzn. woła trwania w zwy-

<sup>24</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 13.

<sup>25</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Mariscal Estigarribia*, 5 (17.05.1988 r.).

czajach religijnych wywodzących się sprzed chrztu Ameryki Południowej. Przed taką postawą ostrzegą Konferencja Biskupów Latinoamerykańskich w Puebla<sup>26</sup>. Rozwój kultur południowoamerykańskich ma swoją historię. Dzięki niemu wniosły one odrębne, niewątpliwie ważne doświadczenia, ale także wskazania Kościoła, które gwarantują właściwą inkulturację, ponieważ opierają się na Ewangeli. Do podstawowych wskazań zalicza się właściwe szkolnictwo<sup>27</sup> i wychowanie, które może, w dziedzinie wiary, ustrzec od tzw. synkretyzmu kulturowego. Powierzchnowe połączenie zewnętrznych oznak kultu i dawnych wierzeń prowadzi do wypaczenia duchowości człowieka, znajdującego się na drodze pełnej chrystianizacji, prowadzącej do zbawienia.

Na spotkanie z papieżem stały się, zebrane z całego kraju, nie tylko liczne plemiona indiańskie. Przybyli również potomkowie dawnych kolonizatorów z Europy Środkowej i Zachodniej, którzy – w odróżnieniu od rdzennych Indian – swoją kulturę materialną oparli na rolnictwie. Pomiędzy tymi dwoma społecznościami narosło wiele konfliktów. Farmerzy, rolnicy nadal chcą budować własną przyszłość ekonomiczną na wielkich pastwiskach, zdalnych do hodowli zwierząt, dlatego zabierają tereny leśne Indianom, spychając ich do rezerwatów, albo wręcz pozbawiając ich naturalnych środowisk życia. Jan Paweł II nawoływał obie skłócone strony do solidarności, do zrozumienia prawdy o wspólnym dziedzictwie narodowym i o konieczności porozumienia się w imię ideałów i wartości chrześcijańskich. To solidarność „jest źródłem przyjaźni, miłości rodzinnej i pokoju. Jednocześnie skłania [was] do przełamywania izolacji i nawiązywania przyjacielskich i coraz bliższych związków z waszymi braćmi Indianami”<sup>28</sup> – powiedział papież. Solidarność społeczna odnosi się także do ludzi zwróconych ku innej religii i będących innego wyznania, bo taka jest postawa obecnego Kościoła<sup>29</sup>.

Na zakończenie przemówienia papież skierował słowa modlitwy do Maryi, prosząc o Jej wstawiennictwo, opiekę i wpływ duchowy na wspólnoty oraz społeczności żyjące w granicach całego dzisiejszego Paragwaju.

<sup>26</sup> Rada Biskupów Ameryki Łacińskiej CELAM. *Consejo Episcopal Latinoamericano*. Rada powstała w 1955 r. podczas spotkania w Rio de Janeiro. Na II Konferencji Generalnej w Medellin powołano stały sekretariat, który znajduje się w Bogocie w Kolumbii. Spotkania plenarne przewodniczących episkopatów odbywają się co 4 lata. W spotkaniach plenarnych dwukrotnie uczestniczyli papieże: Jan Paweł II w 1979 r. w Puebla oraz Benedykt XVI w 2007 r. w Aparecidzie.

<sup>27</sup> „Brak uporządkowanych form kształcenia, pisma oraz pewnych umiejętności i nawyków myślowych jest okolicznością spychającą na margines i w sytuację uposłedzenia”. Dokumenty III Konferencji Plenarnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej w Puebla, 424 (28.01.1979 r.).

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Mariscal Estigarribia*, 8 (17.05.1988 r.).

<sup>29</sup> Por. Jan Paweł II, Enc. *Sollicitudo rei socialis*, 32 (30.12.1987 r.).

#### 4.1. PODSUMOWANIE

Już tylko samo zgromadzenie i zaproszenie tak licznych plemion indiańskich na spotkanie z papieżem było wydarzeniem bez precedensu. Władze miejscowe obawiały się skutków takiego skupienia ludzi w jednym miejscu. Przewidywały, że możliwy będzie wspólny wobec władz państwowych (jako dyktatorskich) protest. Papież jednak przedstawił zasadnicze wskazania nauki społecznej Kościoła. Wykazał, że opierając się na Ewangelii można dokonać sprawiedliwego podziału dóbr naturalnych Paragwaju, że można skierować je do właściwych i historycznie ugruntowanych, więc całkiem do tego uprawnionych społeczeństw. Aby taki proces mógł nastąpić, konieczna jest solidarność wszystkich, lecz i niezbędna postawa wybaczenia krzywd, nieprawości, darowanie niechęci i urazów w oparciu o wspólną wiarę w Chrystusa i szczególne wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny. Przesłanie to, oparte wszak zasadniczo na programie ewangelizacyjnym, wypełniło oczekiwania wiernych w wielu aspektach życia wspólnotowego, społecznego, obywatelskiego i politycznego Paragwajczyków.

#### 5. ASUNCIÓN, 18 MAJA 1988 R. PRZEMÓWIENIE PODCZAS SPOTKANIA Z MŁODZIEŻĄ.

*Nie pozwólcie, aby niszczone waszą przyszłość*

Papież Jan Paweł II we wcześniejszej rozmowie z młodzieżą paragwajską zapoznał się z głównymi problemami, jakie nurtowały całe społeczeństwo tego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem perspektyw życia i rozwoju dla młodych.

Wiadomo, że okres dorastania i dojrzewania młodego pokolenia jest czasem niezmiernie ważnym. Decyduje on bowiem o kształtowaniu się wielu przekonań w życiu, lecz ostatecznie o powzięciu decyzji wyraźnego opowiedzenia się: albo po stronie egoizmu, albo po „stronie Boga i służby dla społeczeństwa”<sup>30</sup>. Okres takiego dorastania do podejmowania rozmaitych wyborów jest naturalnie wielkim zadaniem dla każdego człowieka. Jednak szczególnie w młodości ludzie potrzebują cennych rad, mądrych wskazań płynących z Ewangelii, a także z doświadczeń Kościoła; w tym wypadku tak Kościoła lokalnego, paragwajskiego, jak i Kościoła powszechnego.

<sup>30</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 1 (18.05.1988 r.).

Młody człowiek przeważnie zawsze z nadzieją patrzy w przyszłość. Jest ona mu dana i zapowiedziana jako dar, który trzeba osiągnąć i do którego trzeba się przygotować. Właściwe przygotowanie wewnętrzne polega na odpowiedzi na podstawowe egzystencjalne pytania, do których należą: „na czym polega sens życia? Ku czemu powinienem je skierować? Na jakich podstawach muszę je oprzeć? Na jakie środki mogę liczyć? Są to pytania najważniejsze, o wielkim znaczeniu, na które nie można odpowiadać pochopnie”<sup>31</sup>.

Postawienie tych pytań przez papieża nawiązywało do zagadnienia wiary, do potrzeby spojrzenia na życie w całej rozległej perspektywie życia, tak doczesnej, jak i wiecznej. Papież przywołał ewangeliczne spotkanie Chrystusa z młodzieńcem poszukującym perspektywy życia wiecznego (Mt 19,16). Odpowiedź, ale zarazem podpowiedź ze strony Jana Pawła II, była jednoznaczna: „Chrystus jest tym, który ma słowa życia wiecznego, bo On sam jest życiem”<sup>32</sup>.

Współczesny młody człowiek, Paragwajczyk, ma możliwość spotkania Chrystusa przez: modlitwę, dialog, liturgię Kościoła, sakramenty święte, jednak szczególnie poprzez Eucharystię. Ta droga spotkania polega na wsłuchiwaniu się w Słowo płynące z Ewangelii. Słowo Boże, zawarte w Piśmie Świętym, daje odpowiedź każdemu i w każdym czasie życia.

Papież, dając wskazówki młodym ludziom, zachęcał ich do autentycznego przeżywania Słowa Bożego. Słuchanie i przeżywanie polega na konsekwentnym działaniu wedle zasad płynących z Dobrej Nowiny, co najczęściej sprowadza się do sumiennego wypełniania przykazań oraz miłości Boga i bliźniego. Wiara i miłość do Boga, dodajmy, do Chrystusa obecnego w Kościele i w Duchu Świętym są bowiem drogami autentycznego doświadczenia i przeżywania szczęścia. Leży ono w zasięgu młodości, powinno być zdobywane, ale jest związane z prawdą, a ona z wysiłkiem moralnym. Wysiłek ten w przestrzeganiu przykazań nie jest trudny wtedy, kiedy jest podejmowany w atmosferze miłości. Dla tego, który kocha, nie ma rzeczy niemożliwych. Kochając Boga, kocha się Jego przykazania – oto jest droga prowadząca do świętości. Świętość jest potrzebna, a nawet konieczna, tak dla indywidualnego życia, jak i dla życia społecznego. Młodzież paragwajska winna brać przykład ze swoich poprzedników, świętych, którzy tak wiele uczynili dobra w dawniejszej historii narodu.

Szczęście i świętość osiągnane przez wiarę odnoszą się nie tylko do wieczności. Człowiek święty jest również szczęśliwy na ziemi. Warunkiem jednak takiego

---

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Tamże.

szczęścia jest budowanie właściwej osobowości, pozbawionej egoizmu, otwartej na innych, zainteresowanej pracą nad wytrwałym przekształcaniem wspólnej i wzajemnej doczesności ziemskiej w rzeczywistość dobra i miłości. Papież wypowiedział to w następujących ważnych słowach: „Człowiek jest szczęśliwy przez to, czym jest, a nie przez to, co posiada. Szczęście jest w sercu, w miłości, w bezinteresownym oddawaniu się innym”<sup>33</sup>.

Umieszczenie pojęcia szczęścia niejako na dwóch płaszczyznach: osobistej i społecznej – było zachętą dla młodzieży paragwajskiej, przed którą stały wielkie zadania przemiany trudnej sytuacji społecznej, gospodarczej, politycznej. Skierowanie pragnień i zamiarów Paragwajczyków na drogę Ewangelii polegało na ukazaniu im istoty miłości Boga i bliźniego. Tylko droga miłości, poszanowania, ale także akceptacji określonych wymagań i podjęcia wysiłku, była w stanie zaspokoić głód tych potrzebnych zmian, jak i odczuwanych pragnień. W owym czasie zdeklasowane społeczeństwo Paragwaju poszukiwało drogi wyjścia z impasu, stając na tej drodze w miejscu wobec głębokich problemów gospodarczych. Brakowało ziemi wolnej i zdatnej pod nowe tereny pastwisk dla hodowli bydła. Produkcja wołowiny była wtedy jednym z bardziej cenionych kierunków osiągnięcia dobrobytu materialnego. Niski poziom industrializacji w niewielkim też stopniu pozwalał konkurować Paragwajowi z innymi państwami. Powszechny brak miejsc pracy powodował wielkie frustracje młodych, coraz to nowych pokoleń młodzieży. W takich warunkach szybko zyskiwały na aktualności metody rewolucyjnych zmian. Reklamowano je, proponując krwawe rozwiązywanie konfliktów społecznych. Papież przed tym przestrzegał i wskazywał na potrzebę działań odpowiedzialnych. Ojciec Święty ukazywał inne rejony świata, które poprzez zmianę ustroju na socjalistyczny nie potrafiły uniknąć wielkich zniszczeń moralnych i strukturalnych, jak i przede wszystkim nie potrafiły ochronić życia ludzi, lecz pomimo tych ofiar nie wprowadziły żadnych lepszych rozwiązań społecznych.

Kościół zawsze proponuje rozwiązania oparte na Ewangelii, dlatego przypomina i wskazuje na podstawowe przykazanie miłości Boga i ludzi, jako warunek szczęścia doczesnego i wiecznego. Chrystus streścił 10 Przykazań Bożych i zawarł je w jednym przykazaniu głównym, ale za to bardzo szerokim i konkretnym, w przykazaniu miłości<sup>34</sup>. W przykazaniu miłości Chrystusa mieści się także miłość nieprzyjaciół, tylko ona może zażegnać wewnętrzne konflikty,

<sup>33</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 1 (18.05.1988 r.).

<sup>34</sup> „Musicie miłować Boga i bliźnich i w ten sposób przyczyniać się do budowy społeczeństwa, w którym dobra będą rozdzielone sprawiedliwie wśród wszystkich i w którym każdy będzie mógł żyć zgodnie ze swoją kondycją osoby”. Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 4 (18.05.1988 r.).

krzywdy, zbrodnie, czas wzajemnej walki i prześladowań. Poprzez przykazanie miłości może nastąpić zjednoczenie społeczne, które jest warunkiem wszelkiego (a nade wszystko prawnego) dobrobytu materialnego. Skierowanie wysiłków, jak i owoców tych wysiłków na rzecz potrzebujących, sierot, pokrzywdzonych, kalek, niezaradnych, opuszczonych, niepełnosprawnych lub chorych – dopiero to może wreszcie wprowadzić pokój dla sumień indywidualnych i „sumienia zbiorowego” danego narodu.

Miłość Boga i bliźniego ma konkretne wymiary, podkreślał papież. Ma się realizować w prawdzie i odpowiedzialności. Taką odpowiedzialnością dla młodych ludzi jest np. właściwe spożytkowanie młodego wieku na naukę: „(...) Uczenie się zawodu, studia oraz praca są sposobami uświęcania się, samorealizacji oraz służenia bliźnim”<sup>35</sup>. W młodym wieku obowiązek nauki jest czymś koniecznym, a we współczesnym świecie, bywa, że jest jedynym argumentem przeciwko złu i przemocy społecznej. Dzięki wiedzy i zyskiwanym umiejętnościom można się im wewnątrznie przeciwstawić. Do właściwego, do tym lepszego przygotowania się do życia dorosłego służą zorganizowane szkoły i uniwersytety. Cześć tych jednostek edukacyjnych administracyjnie spoczywa w rękach Kościoła. Można im zaufać i z nimi współpracować.

Problematyka życia społecznego, szczególnie młodych ludzi, wiąże się ściśle z moralnością. Część młodzieży ulegała narkomanii, oddawała się kradzieżom i rozbojom, używała przemocy we własnych środowiskach miast albo wiosek. Ten problem występuje w wielu miastach Ameryki Południowej. Staje się on tak dominujący, że nadal zagraża dalszemu rozwojowi danych społeczności. Papież zwrócił na to uwagę i wprost zachęcił młodzież Paragwaju, aby, „sami żyjąc moralnie w czystości, wstrzeźliwości i umiarkowaniu”, potrafili wyrwać się z zaklętego kręgu zła i przemocy.

Ażeby zachęcić młodych Paragwajczyków do efektywnej i prawdziwej pracy nad sobą i nad własnym społeczeństwem, papież odwołał się do roli, znaczenia i poświęcenia bohaterów narodowych i świętych Kościoła: Rocha Gonzáleza de Santa Cruz, Alfonsa Rodrigeza i Juana del Castillo. Oni także żyli w trudnych czasach, gdy następowały wielkie zmiany kulturowe, religijne, polityczne, a w związku z tym także przewartościowania i przemiany społeczne i gospodarcze. Należało budować nowe społeczeństwo. Należało połączyć kulturę europejską, stojącą na wyższym stopniu rozwoju, z kulturą miejscowych Indian Guarani. I tym świętym się to udało. Znaleźli sposoby ewangelizacji. Zastosowali

<sup>35</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 4 (18.05.1988 r.).

nowatorskie sposoby organizacji i edukacji plemion indiańskich. Wiele z nich nawrócili, w wielu wzbudzili nadzieję, budując słynne redukcje. Skoro im się to udawało w przeszłości, uważał papież, to i teraz młodzi Paragwajczycy są w stanie – dzięki swojej pomysłowości, kulturze, wykształceniu, w poczuciu prawdy, dobra i miłości – dokonać nowych wielkich dzieł dla siebie i swojego narodu.

Na Rok Eucharystyczny wybrano hasło: „Chrystus-Eucharystia dla nowego Paragwaju”<sup>36</sup>. Papież nawiązał do tej myśli budowania nowego społeczeństwa, opartego na miłości Chrystusa, która to miłość w Eucharystii ukazuje się nieustannie i ciągle dopełnia. Miłość Boga i człowieka jest sposobem na pokonanie agresji, nienawiści, dążenia do przemocy. Natomiast budowanie na miłości nowych relacji społecznych gwarantuje pokój i nadzieję na pełną sprawiedliwość.

Papież zwrócił także uwagę na podstawowe problemy młodych ludzi rodzące się w zakresie uczuć miłości i wynikającego z nich prawa i obowiązku zawierania związków małżeńskich. Do miłości ludzkiej w pełnym znaczeniu tego słowa, która świadczy o drugiej osobie i skłania do przekazania osobie kochanej szlachetnego, pięknego i czystego moralnie daru ze swego życia, należy się przygotować i nieustannie wychowywać. Ta miłość ludzka ma swoje źródło w mocy stwórczej Boga, jak i w mocy uświęcającej Chrystusa, Który podniósł związek małżeński do godności sakramentu<sup>37</sup>. Trzeba zatem być odpowiedzialnym wobec nieustannych zagrożeń czystości moralnej, wobec pokus uprzedmiotawiania człowieka, czyniących z niego „narzędzie” do zaspokajania instynktów rozrodczych lub wiążących się z erotyzmem nieuporządkowanych potrzeb cielesnych. Takie działania są niegodne chrześcijanina, który obiera całkiem inne drogi miłości ludzkiej, prowadzące do zbawienia.

Brak praktykowania Przykazań Bożych skutkuje zazwyczaj utratą wiary. Większość ludzi traci wiarę nie z powodów intelektualnych, lecz ze względu na nawarstwiające się zaniedbania w moralnym prowadzeniu się. Następstwem niemoralnego życia jest poszukiwanie usprawiedliwienia. Najczęściej są to „inni winni”, szczególnie ci, co nałożyli jakieś ograniczenia naszej wolności. Takie ograniczenia – uważa papież – mają jednak umocowanie w odpowiedzialności Kościoła za prawo Boże, który nieustannie ratuje człowieka, aby nie zatracał godności powołania do życia godnego i świętego.

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 4 (18.05.1988 r.).

<sup>37</sup> „Rzeczywistość miłości, którą można uczynić autentyczną tylko w jednym i nierozdzielalnym małżeństwie, ustanowionym na początku przez Boga i podniesionym później do godności sakramentu”. Jan Paweł II, *Przemówienie w Asunción*, 5 (18.05.1988 r.).



Przemiana duchowa, wybranie prawej, pięknej czystości życia, skierowanie rozwoju i każdego działania w sferze erotycznej, seksualnej na drogę autentycznej miłości – nie są to sprawy łatwe. Szczególnie wtedy, kiedy sumienie człowieka jest już mocno obciążone winami. Trzeba jednak dokonać wysiłku moralnego i właściwego wyboru. Na taki zwrot w życiu każdego wierzącego czeka nieustająco zbawiający Dobry Pasterz, Jezus Chrystus, dający wolność Mesjasz.

Przemawiając do młodzieży, Jan Paweł II przytoczył bardzo znane wydanie z Ewangelii, odnoszące się do spotkania z młodzieńcem, który szukał doskonałości. Pragnienie bycia doskonałym u młodego człowieka opierało się na woli i praktyce wypełniania wszystkich przykazań. Chrystus to pochwalił, a nawet więcej, jak przekazuje Pismo Święte Nowego Testamentu, „spojrzał na niego z miłością” (por. Mk 10, 20-21). Zdarza się, że ktoś otrzymuje taką łaskę, takie wybranie, i może być blisko Boga zachowując wiernie Jego wolę.

Papież jednak kontynuował dalszą interpretację tekstu ewangelicznego, odnoszącego się do możliwości wzbudzenia jeszcze bardziej szlachetnego powołania. Młodzieniec usłyszał: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!” (Mt 19, 21). Takie zaproszenie było wezwaniem do doskonałości większej. I takie wezwania były i są kierowane do młodzieży paragwajskiej, aby okazywała się doskonała w swoich czynach i sposobach prowadzących do zmieniań świata; aby była doskonała dla siebie, dla innych, dla Boga. Do przemiany świata i siebie zarazem potrzebna jest wielkoduszność, rodzaj poświęcenia, które jest powołaniem i zadaniem, szczególnie kierowanym do młodego człowieka. Poświęcenie się dla Boga jest wyborem trudnym, ale „zasługującym” (w znaczeniu teologii moralnej). Towarzyszą mu uczynki powodujące, że człowiek poświęcający się z natury swej czuje się kimś zawsze szczęśliwym, bo całym swoim sercem wybrał Boga i zgodził się Mu służyć bezgranicznie.

Odpowiedź na powołanie Boże powinna brzmieć zawsze: „tak, Panie!”. W przeciwnym razie człowieka ogarnia smutek, a dostatek tego świata (ewangeliczny młodzieniec miał bowiem „posiadłości wiele”), nie daje pełnej radości. Serce człowieka nie może zadowolić się tylko doczesnością, bezpieczeństwem wynikającym z materialnego posiadania, co często prowadzi go do egoizmu wykrzywającego stosowną perspektywę życia. Dopiero oddanie, poświęcenie i miłość prowadzą do pełnej radości w Bogu i z bliźnim.

Do takiego „oddania” – zdaniem papieża – nadszedł czas dla Paragwaju: „Pan, Kościół i świat potrzebują «dziś, bardziej niż kiedykolwiek, waszej radości i waszej służby, waszej czystości i waszej pracy, waszej wytrwałości i waszego



oddania”<sup>38</sup>. Jan Paweł II nawiązał do swej wcześniejszej wypowiedzi (Jan Paweł II, *Spotkanie z młodzieżą*, Buenos Aires, 12 kwietnia 1987 r., „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 6/87, s. 28), zachęcając młode pokolenie do czynnego wypełniania swojego powołania indywidualnego i zbiorowego, skierowanego na odnowę moralną i konieczne przemiany społeczne w kraju.

Na zakończenie przemówienia papież wskazał na Najświętszą Maryję Pannę, która zawsze pozytywnie odpowiadała Bogu, akceptując Jego wolę. Jej powszednie i codzienne zgody prowadziły do zwycięstwa, miłości, dobra. Jej pokorna ufność podczas Zwiastowania sprawiła, że Zbawiciel narodził się wśród ludzi.

## 5.1 PODSUMOWANIE

Słowa Jana Pawła II, wypowiedziane do młodego pokolenia, były pełne miłości, zrozumienia, ale też i zachęty do czynnego i mocnego życia duchowego oraz wprowadzania zmian we współczesnym świecie. W ich młodzieńczym świecie! Mody wiek pretenduje bowiem do zmian. Najczęściej gwałtownych, szybkich, niekiedy zwanych rewolucyjnymi, niekiedy zwyczajnie nieprzemyślanych. Rzeczywistość paragwajska, jaką zastał papież, będąc tam na miejscu, potrzebowała wsparcia duchowego z jednej strony, ale także rozładowania ostrego napięcia społecznego i politycznego z drugiej. Odwołanie się papieża do historii chrystianizacji Paragwaju ukazało wielkość dawnych wydarzeń, które działały się dla dobra całego narodu, a teraz owocują głęboką wiarą w Chrystusa. Tylko On, Chrystus, Zbawiciel przynosi pokój dla każdego sumienia i wskazuje ewangeliczne drogi miłości bliźniego.

## 6. CAACUPÉ, 18 MAJA 1988 R.

### HOMILIA PODCZAS MSZY ŚW. W SANKTUARIUM MARYJNYM.

#### *Ewangelia Maryjnych Tajemnic*

Papież rozpoczął przemówienie od przywołania ewangelicznych tekstów odnoszących się do Matki Bożej. Sposobnością do takiego nawiązania był aktualnie wówczas przeżywany Rok Maryjny. Kult Matki Bożej jest głęboko zakorzeniony w świadomości i religijności Paragwajczyków. Tym bardziej, przypomniał

<sup>38</sup> Jan Paweł II, *Spotkanie z młodzieżą* w Buenos Aires, 12 kwietnia 1987 r. „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 1987 nr 6, s. 28.

Ojciec Święty, że z czasów kolonizacji i chrystianizacji pozostały nazwy miast i miejscowości, takie jak: „*Concepción – Encarnación – Asunción*: Poczęcie, Wcielenie, Wniebowzięcie”<sup>39</sup>. Pobożność maryjna przejawia się więc w społeczności paragwajskiej poprzez liczne pielgrzymki, modlitwy i prośby kierowane do Matki Bożej. Poczucie obecności Matki Bożej w rodzinach parafialnych i wspólnotach rodzinnych nawiązuje do pierwszej rzeczywistości głębokiej wspólnoty, znamiennej dla powstającego Kościoła w czasach apostołskich.

Wydarzenia zbawcze, jakie działy się za przyczyną Matki Najświętszej, nie tylko stanowią historię zbawienia. Są one aktualne w obecnym czasie poprzez wiarę, peregrynację i oddawanie czci Matce Bożej. Maryja odpowiada na akty zawierzenia dalej, przede wszystkim swoją macierzyńską obecnością i opieką nad Kościołem. To właśnie podkreślił papież Jan Paweł II, cytując orzeczenie soborowe: „A zatem, jak oświadcza II Sobór Watykański, Najświętsza Maryja Panna jest Gwiazdą Przewodnią Ewangelizacji, misyjną obecnością z wszystkimi swymi tajemnicami”, bowiem „wkroczywszy głęboko w dzieje zbawienia łączy w sobie w pewien sposób i odzwierciedla najważniejsze treści wiary, gdy jest sławiona i czczona”<sup>40</sup>.

Maryjne przesłanie niesie ze sobą historię zbawienia, ale także aktualizuje życie obecne Paragwajczyków, gromadząc i pocieszając tych, którzy najbardziej potrzebują pomocy. A są to biedni, zapomniani przez władze publiczne, szczególnie rolnicy<sup>41</sup>, pracujący w bardzo trudnych warunkach ekonomicznych. Trudną sytuację rolników pogłębiają ustawy i ograniczenie w nabywaniu terenów uprawnych. Powinna być prowadzona ochrona dóbr społeczności rolniczej, tej warstwy, która ciężką pracą z ziemi, z wód i powietrza wydobywa żywność dla całego społeczeństwa.

Ciężka sytuacja wielu grup społecznych, zwłaszcza Indian, rolników prowokuje do podejmowania radykalnych kroków w celu zmiany struktury społecznej, nawet na płaszczyźnie oddziaływania religijnego, gdy proponuje się tzw. teologię wyzwolenia<sup>42</sup>. Papież wskazuje na Maryję, na Jej przykład życia oraz sposób postępowania w budowaniu społeczności zmierzających do zbawienia wiecznego. Prawdziwe wyzwolenie człowieka dokonuje się na gruncie moralnym,

<sup>39</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 1 (18.05.1988 r.). „Caacupé stanowi centrum tej maryjnej geografii, tak zdumiewająco wyrażającej się w nazwach waszych miast, uwieczniających pamięć trzech głównych tajemnic Maryi”. Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 2 (18.05.1988 r.).

<sup>40</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 56.

<sup>41</sup> „W szczególnie sposób polecają się Jej opiece paragwajskie rodziny chłopskie, które kierowane swą prostą wiarą, przychodzą pełne ufności do tego sanktuarium”. Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 4 (18.05.1988 r.).

<sup>42</sup> Por. Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia” *Libertatis nuntius* (6.08.1984 r.), 97.

odnosi się do wyzwolenia z grzechów. Rozpoznane zło, źródło grzechów w dziedzinie społecznej, może być usuwane poprzez respektowanie praw Bożych zawartych w przykazaniach i w przykazaniu głównym: miłości bliźniego.

Miłość Boga do człowieka najwyraźniej ukazała się w tajemnicy wcielenia Syna Bożego poprzez Maryję. Jej wola, zgoda, a następnie włączenie się w dzieło zbawienia we wszystkich jego etapach (jak wcielenie, uczestnictwo w aktach zbawczych, obecność przy zesłaniu Ducha Świętego, czy ciągły udział w powstawaniu Kościoła), sprawiły, że Maryja, Matka Boża nieustannie uczestniczy w ponawianej w każdym miejscu i każdej epoce chrystianizacji świata. Ten udział wybitnie zaznaczył się i zaznacza w historii zbawienia narodu paragwajskiego. Maryja przez wiarę jest nadal obecna wśród tego narodu. Nieustannie dokonuje się tajemnica wcielenia – wejścia w życie i zbawienie, którego dokonuje Chrystus<sup>43</sup>, a obok niego zawsze jest Maryja.

W sensie religijnym wiary, w sensie teologicznej perspektywy zbawienia, Maryja w dalszym ciągu przekazuje światu największy skarb. Jest nim Jezus Chrystus. Tajemnica miłości matczynej Maryi uwidoczniła się i trwa w tradycji wezwań i nazw miast, które noszą imię *Incaración*<sup>44</sup>. Kult Maryi, tak szczególnie wyrażany i doświadczany w sanktuariach, zdecydowanie wskazuje na obecność Syna Bożego – Emanuela wśród ludzi. Ten zwyczaj, kult i tę świadomość, a nawet mentalność Paragwajczycy pielęgnują i przekazują nowym pokoleniom za pośrednictwem sanktuarium w Caacupé. Dla papieża Jana Pawła II jest to ważny dowód na możliwość wpisywania się treści ewangelicznych w każdą kulturę i w dzieje „naturalne”, by tak to określić, każdego narodu. Skutkiem ponawianej obecności treści ewangelicznych jest nieustanne oczyszczanie się moralne wszystkich społeczności, tych stykających się z wartościami zbawczymi. Wraz z oczyszczaniem ze zła moralnego następuje podnoszenie godności ludzi, dzieci Bożych, stworzonych na obraz Boga i odkupionych ofiarą Jezusa Chrystusa.

W następnej części przemówienia papież nawiązał do historii chrystianizacji ziemi paragwajskiej, szczególnie za przyczyną Rocha González'a de Santa Cruz i jego towarzyszy męczenników. Oni potrafili poświęcić się dla plemion indiańskich Guaranów. Te wspaniałe dzieła rozpoczęły wielką tradycję, a papież zdecydowanie ją popiera i w ten sposób zachęca do jej kultywowania: „Dlatego

<sup>43</sup> „(...) Jezus na zawsze jest Emmanuelem, Bogiem z nami; [sprawia], że Ewangelia włącza się szczęśliwie w każdą kulturę i w każdy naród, oczyszczając i podnosząc to wszystko, co jest autentycznie ludzkie”. Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 5 (18.05.1988 r.).

<sup>44</sup> „[Maryja] daje nam Chrystusa, ukazuje nam Go jako jedyne Zbawiciela. Tak jak ukazała Go w Betlejem pasterzom, a później Mędrcom przybyłym ze Wschodu”. Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 5 (18.05.1988 r.).

zachęcam was, byście ze słuszną dumą zachowywali najlepsze tradycje i zwyczaje waszego ludu, pielęgnowali wasz język i waszą twórczość artystyczną, a przede wszystkim, coraz bardziej umacniali waszą głęboką religijność<sup>45</sup>.

Przepełnione gwałtem i bezwzględnością w działaniu ruchy społeczne, wpływ środków masowego przekazu, silna industrializacja w XX w. sprawiają zanikanie wielu kultur lokalnych, zmieniających własne wartości w nowe style życia, które nie służą w żaden sposób podtrzymywaniu silnych związków plemiennych, ani też nie gwarantują umacniania wiary chrześcijańskiej. Powstały nowe struktury podziału społeczeństwa i w tych nowych strukturach najtrudniejsze i najgorsze miejsce otrzymali rolnicy (*campesinos*). Ale dawniej, w okresie chrystianizacji, święci misjonarze potrafili opowiadać się za pokrzywdzonymi i pozostawionymi poza rozwijającą się nową cywilizacją. Przez ich ofiarę, dzięki ich odwadze i misji ewangelizacyjnej (i zarazem cywilizacyjnej), podejmowanej w redukcjach, było to niewątpliwie działanie Kościoła<sup>46</sup>. W XX w. Jan Paweł II uważał za stosowne autorytetem i powagą Kościoła upomnieć się o prawa dla wszystkich grup społecznych Indian, zaniedbywane w nowej rzeczywistości społecznej, politycznej, również w myśli obywatelskiej oraz praktyce paragwajskiego państwa. W nauczaniu podkreślił także teologiczny wymiar takiego „upominania się” i powiedział: „Kościół dzisiaj – tak jak czynił to dawniej dzięki takim ludziom jak święty Roch González, brat Luis Bolaños i tylu innych misjonarzy – chce im okazać zdecydowane poparcie w domaganiu się poszanowania ich słuszych praw, nie rezygnując przy tym z przypominania im o ich obowiązkach<sup>47</sup>. Rozumiejac właściwie naturę Kościoła, należy więc mieć w pamięci stałą obecność Chrystusa wśród swoich, tzn. wśród ludu Bożego<sup>48</sup>. Wszystko, do czego dochodzi w ciągu ważnych wydarzeń i procesów społecznych jest *znakiem czasu*<sup>49</sup>, który to znak, rozpoznany przez Urząd Nauczycielski

<sup>45</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 6 (18.05.1988 r.).

<sup>46</sup> Por. przyp. 7. Opowiada o tym znany i swego czasu także w Polsce bardzo popularny, barwny film Rolanda Joffé, *Misja* (*The mission*), którego akcja – jako dramat historyczny i kostiumowy, umiejscowiony pośrodku życia w jezuickich misjach-redukcjach – rozgrywa się na terenach dzisiejszego Paragwaju. Produkcja: Wielka Brytania. Premiera światowa: w maju 1986 r. Premiera w Polsce: w grudniu 1986 r. Scenariusz: R. Bolt. Reżyseria: R. Joffé. Muzyka: E. Morricone. Pamiętne role w filmie zagrali m.in. J. Irons i R. de Niro.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 6 (18.05.1988 r.).

<sup>48</sup> „On sam bowiem, Syn Boży, poprzez wcielenie zjednoczył się w pewien sposób z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękami wykonywał pracę, ludzkim umysłem myślał, ludzką wolą działał, ludzkim sercem kochał. Zrodzony z Maryi Dziewicy stał się prawdziwie jednym z nas, podobny do nas we wszystkim z wyjątkiem grzechu”. Konstytucja Duszpasterska o Kościele *Gaudium et spes*, 22 (7.12.1965 r.).

<sup>49</sup> „(...) Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania

Kościoła, ma być moralnym nakazem powrotu do prawdy, sprawiedliwości i miłości społecznej.

Jak powiedzieliśmy o tym wcześniej, w drodze do zbawienia, do ułożenia oraz do zorganizowania właściwych relacji w społeczeństwie narodowi paragwajskiemu zawsze towarzyszyła i towarzyszy Maryja. Przez swoją opiekuńczą obecność w sanktuarium<sup>50</sup>, a także nieustanną obecność w życiu narodu, przez Jej i jego wiarę Maryja dalej odgrywa szczególnie ważną rolę. Dalej bowiem ukazuje sobą obraz pięknej miłości do Syna, Jezusa Chrystusa, jak i do każdego dziecka Bożego zbawionego w Najświętszej Ofierze.

Zakończenie homilii papieża zawierało pełną ekspresji wewnętrznej modlitwę skierowaną bezpośrednio do Matki Bożej: „Bogurodzico, która jesteś «pierwowzorem» Kościoła, spraw, ażeby Kościół ten, zawsze wierny swemu Boskiemu Założycielowi, sprostał wszystkim swoim zadaniom, tu na tej ziemi, gdzie same nazwy miast opowiadają «wielkie sprawy Boże» (por. Dz 2,11), zbawcze wydarzenia, które Bóg związał z Tobą w dziejach ludzkości: *Concepción – Encarnación – Asunción*; Niepokalane Poczęcie – Wcielenie – Wniebowstąpienie”<sup>51</sup>.

## 6.1. PODSUMOWANIE

Spotkanie Jana Pawła II w sanktuarium Caacupé, na które przybyło wiele różnych grup społecznych należących do narodu paragwajskiego, zawierało wykładnię teologii utrzymanej w nurcie mariologicznym. Tę teologię, wzbogaconą o naukę społeczną Kościoła, papież kontynuował, odwołując się także do „znaków czasu”. Naród Paragwaju, zróżnicowany społecznie, podzielony głęboko gospodarczo, materialnie, lecz będący w ważnym momencie rozwoju, decydującym o jego przyszłości – potrzebował takiego duchowego wsparcia. Papież utożsamiał się ze wszystkimi problemami plemion indiańskich Gaurani. Zaznaczył ich łączność i ścisły związek z powszechnym Kościołem przez wiarę i chrzest, przyjęty ponad 500 lat temu, a pomnożony wielokrotnie w dawniejszej i nowszej historii całego narodu.

dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie”. Konstytucja Duszpasterska o Kościele *Gaudium et spes*, 4 (7.12.1965 r.).

<sup>50</sup> „W trudnych momentach swej historii, w godzinach nieszczęść i bólu, Paragwajczycy kierowali swój wzrok w stronę Caacupé, jaśniejącej latarni ich wiary, gdzie znajdowali siłę prowadzącą do heroizmu, wielkoduszności, nadziei”. Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 7 (18.05.1988 r.).

<sup>51</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie w Caacupé*, 8 (18.05.1988 r.).

## 7. POSUMOWANIE CAŁOŚCI PRZEMÓWIEŃ JANA PAWŁA II W PARAGWAJU

Wizyta i nauczanie Jana Pawła II miały duże znaczenie dla narodu paragwajskiego. Papież odwiedzając ten kraj poświęcił mu wiele swego oddania i miłości. Ukazał własną troskę o wiarę i rozwój tego społeczeństwa. Dokonując kanonizacji historycznych postaci misjonarzy z XVI w., wskazał na wielkie zasoby kultury chrześcijańskiej, która rozwija się już na przestrzeni 500 lat. Wiara w Chrystusa zmartwychwstałego, podstawowy dogmat chrześcijaństwa, jak również kult Matki Bożej doprowadził narody zamieszkujące ten region Ameryki Łacińskiej do znacznego rozwoju duchowego, religijnego, a także ekonomicznego. Ów rozwój, zwłaszcza pod względem organizacyjnym, powinien nadal trwać i przyczyniać się do większej integracji wewnątrz Paragwaju jako narodu i państwa. Kościół katolicki, w osobie papieża, zaproponował stosowanie nauki społecznej Kościoła uwiarygodnionej na podstawie dokumentów Soboru Watykańskiego II. Zasadniczym celem tej nauki jest wprowadzanie w relacje społeczne podstawowych wartości, takich jak: sprawiedliwość, pokój, wolność, solidarność, a także postawy miłości wobec wszystkich obywateli danego państwa. Zastosowanie takiej nauki może wpłynąć na przewyżczenie w Paragwaju niesprawiedliwych podziałów wśród ludzi oraz różnych grup i wspólnot, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb Indian. Zwłaszcza oni wymagają opieki prawnej. Potrzebują potwierdzenia tytułów do własności terenów, na których, jak ich przodkowie, żyją od wieków.

Spotkanie i rozmowa z plemionami Indian sprawiły, że te społeczności poczuły się pełnoprawnymi obywatelami kraju, zdolnymi do zachowania własnej kultury. Zdolnymi do pozytywnego wyniku, do jakiego może przyczynić się proces inkulturacji w dialogu ze społecznościami nieindiańskimi, indiańskimi oraz z Kościołem katolickim.

Papież zwrócił się do młodzieży, zachęcając ją do działań intensywnych na polu jej własnej edukacji, rozwoju duchowości i wpływania na przyszłość Paragwaju na drodze pokojowych działań, posługiwania się dialogiem, nawet kiedy jest trudny, a nie zbrojną, rewolucyjną walką. Młodzież powinna, także poprzez gruntowną katechizację, kształtować swoją wiarę. Powinna stale zwiększać wrażliwość na potrzeby społeczne, korzystać z postępu naukowego, kulturalnego, aby podnosić nieustannie poziom cywilizacyjny kraju.

Spotkania osobiste i przeżywanie liturgicznych celebracji wprowadziło umocnienie więzi duchowej pomiędzy Ojcem Świętym, a wiernymi Paragwaju.